

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (14/1/16)

Data publikacji: 2.04.2016 13:00

Problemy z brakiem żywności i pomysły na ich rozwiązanie, nowe rozporządzenia śląskiego rządu i starostwa, a także informacje o cenach ogłoszeń w lokalnych gazetach - o tym wszystkim przeczytacie w dzisiejszym przeglądzie prasy sprzed stu lat:

□

- W Wiedniu zmarł Józef Bruche, były arcyksiążęcy inspektor mleczarni w Cieszynie. Miał 60 lat. Śp. Bruche był wcześniej arcyksiążęcym zarządcą ekonomii w Kostkowicach, skąd przed około dwudziestu laty powołano go do Cieszyna w momencie, gdy miała zostać założona miejscowa mleczarnia ("**Ślązak**").

- Zapasy kawy we wszystkich sklepach cieszyńskich zostały od poniedziałku urzędowo opieczętowane i zamknięte dla publicznej rozsprzedaży aż do dalszego rozstrzygnięcia. Przypuszcza się, że zostaną wprowadzone karty na kawę.

Brak kawy dla codziennego użytku w gospodarstwie domowym daje się bardzo dotkliwie odczuć naszej ludności, której ogół przyzwyczajony jest do spożywania kawy w znacznej ilości na dzień. Są rodziny, gdzie kawa należy do najpożywniejszego (nierazko wyłącznego) środka spożywczego i jedynego przysmaku pokarmowego. Zwłaszcza w rewirze górniczym żywią się przede wszystkim kawą, a dzieci już po prostu obejść się tam bez niej nie potrafią. Wobec lichego odżywiania się biała kawa była tam spożywana nawet trzy razy dziennie, o ile było to możliwe przy ogólnym braku mleka ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- W sprawie uprawy warzyw pisze Teodor Haluscha, starszy ogrodnik śląskiego Zakładu dla obłąkanych w Opawie następująco:

"Brakowi środków spożywczych w znacznej mierze mogą zaradzić warzywa. Przeto byłoby korzystnem, gdyby kierownictwa zakładów dla rekowalesceńców, szpitali i obozów dla jeńców zwiększoną uwagę zwróciły na masową uprawę warzyw. Uprawą tą mogliby się zająć żołnierze, umiejący się na rzeczy i możnaby użyć przy tem siewiarek i maszynowych przyrządów do okopowania roślin obsługiwanych przez jedną osobę. Tak możnaby uprawiać kapustę, marchew, pietruskę, fasolę i ćwikłę. Do tego możnaby wynająć pola i uprawiać warzywa na większych przestrzeniach. Uprawa taka jest o wiele tańszą niż kupowanie warzyw jesienią." ("**Ślązak**").

- C.k. śląski rząd krajowy wydał zakaz kupna bydła rogatego, cieląt i wieprzów na Śląsku przez handlarzy, chodzących od domu do domu. Bydło od domu do domu mogą skupywać tylko na potrzeby wojska osoby do tego upoważnione i zaopatrzone w stosowne legitymacje, a także m.in. rzeźnicy, skupujący na własny rachunek. Kupujący muszą trzymać się cen, ustanowionych przez c. k. władzę. Przekroczenia powyższego rozporządzenia będą karane grzywną do 5000 koron albo więzieniem do 6 miesięcy ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- Ponadto, c. k. starostwo w Cieszynie rozporządziło, że odtąd muszą być wystawiane paszporty także dla bydła rzeźnego, które prowadzi się z jednej miejscowości do drugiej, choćby te graniczyły i sąsiadowały ze sobą. Tym samym zniesiono ulgę, która dozwalała sprowadzanie bydła rzeźnego bez paszportu do sąsiadujących ze sobą miejscowości ("**Gwiazdka Cieszyńska**").

- "Z Wielkich Końcyc żalą się odbiorcy "Robotnika Śląskiego", że otrzymują najwyżej 2 lub 3 numery w miesiącu. Inne giną. Jeden abonement pisze nam w tej sprawie: "Żeby kto inny gazety otrzymywał, a ja płacił, niech sobie zapłaci pocztą". Są to Wielkie Końcycy przy Frysztaście - więc ładne tam mają wrażenie o stosunkach pocztowych." ("**Robotnik Śląski**").

- Ile kosztuje umieszczenie ogłoszenia w gazecie?

- a) **"Gwiazdka Cieszyńska" (Cieszyn):** "Za ogłoszenia płaci się 20 halerzy od wiersza (rządka) drobnego, przy kilkorazowym umieszczeniu znacznie taniej."
- b) **"Ślązak" (Skoczów):** "Ogłoszenia (inseraty) za wiersz drobny lub jego miejsce 12 h; od kilkurazowego umieszczenia 10 h. Ceny ogłoszeń cało-, pół- i kwartalnych, tak samo za Nadesłane, układy tabelaryczne i załączniki według umowy."
- c) **"Nowy Czas" (Cieszyn):** "[...] ogłoszenia po 12 h od wiersza drobnego, w razie kilkurazowego umieszczenia 25% rabatu. Ogłoszenia ćwierć-, pół- i całoroczne według osobnej umowy."
- d) **"Robotnik Śląski" (Frysztat):** brak wzmianki.

POPZEDNI ARTYKUŁ Z SERII

PS. Wszystkich łaknących informacji i ciekawostek o historii naszego regionu, zapraszamy do odwiedzenia naszej OX-owej Skarbnicy: <http://skarbnica.ox.pl/>.

PD